

Bułgaria wzmacnia swoją pozycję w negocjacjach gazowych z Rosją

1 lipca upłynął termin zawarcia przez Bułgarię długoterminowego kontraktu gazowego z Rosją, wynikający z ustaleń zawartych rok temu między spółkami Gazprom i Bulgargaz. Brak podpisania kontraktu oraz intensywne zabiegi Sofii na rzecz dywersyfikacji kierunków i źródeł dostaw surowca wskazują, że Bułgarii zależy na zawarciu krótkoterminowego porozumienia o dostawach gazu z Rosji, a nie na kontrakcie długoterminowym.

Bułgaria importuje średnio 3 mld m³ rosyjskiego gazu rocznie. Zaspokaja on 95% całkowitej konsumpcji Bułgarii (pozostałą część zapewnia krajowe wydobycie). Od ponad roku Sofia negocjuje nowy kontrakt gazowy w związku ze zbliżającym się terminem wygaśnięcia kontraktów z firmami pośredniczącymi w dostawach rosyjskiego gazu. Z końcem 2011 roku wygaśnie kontrakt z rosyjsko-niemiecką spółką WIEE, a do końca 2012 roku – z rosyjsko-bułgarską spółką Overgas. W lipcu 2010 roku Gazprom oraz spółka Bulgargaz, będąca głównym dystrybutorem gazu, podpisały protokół przewidujący parafowanie do końca czerwca 2011 roku nowego, 10-letniego kontraktu. Obecnie z wypowiedzi przedstawicieli obu spółek wynika jednak, że strony nie mogą się porozumieć m.in. co do ceny, ilości, okresu obowiązywania czy też obecności w kontrakcie klauzuli *take or pay*.

Równolegle Bułgaria intensyfikuje rozmowy o dostawach gazu z Azerbejdżanu licząc na dostawy 1 mld³ od 2014 roku. Dostawy ma umożliwić budowany łącznik gazowy z Grecją (podłączenie do gazociągu ITGI), który zgodnie z planem ma zostać uruchomiony w 2013 roku. Bułgaria otwiera też krajowy rynek na zagraniczne firmy poszukujące gazu łupkowego, m.in. w czerwcu przyznano licencje na poszukiwania amerykańskiej spółce Chevron. Działania te mają prowadzić do dywersyfikacji źródeł dostaw gazu i poprawiają pozycję Sofii w negocjacjach nowych kontraktów gazowych z Moskwą. <dab>